



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry,

w sprawie **S. Ś.**

skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 lutego 2025 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 8 kwietnia 2024 r., sygn. akt IX Ka 1972/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju

z dnia 6 października 2023 r., sygn. akt II K 261/22,

I. uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy punkt II wyroku Sądu I instancji i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. D. 1476 zł, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za świadczoną z urzędu pomoc prawną w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.

[J.J.]

Andrzej Stępka Włodzimierz Wróbel Eugeniusz Wildowicz

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Busku-Zdroju. , wyrokiem z dnia 6 października 2023 r., sygn. akt II K 261/22, uznał oskarżonego S. Ś. za winnego tego, że:

1). w dniu 3 maja 2022 r. w B. , w woj. [...] dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru o wartości 685 złotych działając na szkodę J. A. , mając w tym czasie ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do rozpoznania jego znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem to jest wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 17 § 2 k.w. i za ten czyn na podstawie art. 119 § 1 k.w. w zw. z art. 19 k.w. wymierzył mu karę 5 dni aresztu,

2). w nocy z 13 na 14 lipca 2022 r. w C. , gm. W., w woj. [...] dokonał zaboru w celu przywłaszczenia motopompy marki H., model Q. o wartości 2900 złotych na szkodę Z. K. , przy czym czynu tego dopuścił się po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju. w sprawie sygn. akt II K 240/19 z dnia 29 lipca 2019 roku za umyślne przestępstwo podobne, którą odbył w okresie od 23 kwietnia 2019 roku do 24 kwietnia 2019 roku oraz od dnia 7 listopada 2019 roku do dnia 4 listopada 2020 roku, przy czym w czasie popełniania czynu miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do rozpoznania jego znaczenia oraz do pokierowania swoim postępowaniem, to jest przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 278 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 2023 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniosła obrońca oskarżonego, która zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła:

„- naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez pobieżną, wybiórczą i jednostronną ocenę dowodów, w szczególności bezzasadną odmowę przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego złożonym na rozprawie w sytuacji, gdy są one jasne i konsekwentne i poza przyznaniem się oskarżonego do winy na etapie postępowania przygotowawczego, brak jest w niniejszej sprawie jakichkolwiek innych dowodów, które wskazywałyby na to, że S. Ś. dopuścił się zarzucanych mu czynów

- nieuzasadnioną odmowę przyznania przymiotu wiarygodności zeznaniom świadka A. D. złożonych na terminie rozprawy, w sytuacji gdy świadek konsekwentnie zeznał, że oskarżony rower należący, jak się później okazało, do J. A. , znalazł,

- pobieżną ocenę zeznań świadków D. R. i T. R. , którzy na żadnym etapie postępowania nie twierdzili, że za kradzież motopompy należącej do Z. K. odpowiedzialność ponosi oskarżony, i wyciągnięcie na podstawie zeznań tych świadków wniosków, które z nich nie wynikają, a mianowicie, że skoro oskarżony był widziany w okolicach C. w okresie, gdy zginęła motopompa, to musi ponosić odpowiedzialność za jej kradzież

a w konsekwencji:

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, a mających wpływ na treść orzeczenia poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że oskarżony S.Ś. dopuścił się wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. polegającego na przywłaszczeniu roweru na szkodę J. A. , oraz przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. na szkodę Z. K. , podczas gdy wnikliwa i wszechstronna analiza materiału dowodowego nie pozwala przyjąć ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów”.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Busku -Zdroju.

Sąd Okręgowy w Kielcach, wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2024 r., sygn. akt IX Ka 1972/23, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego wyroku kasację wniosła obrońca skazanego, która zaskarżyła wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o przestępstwie. Zarzuciła wyrokowi rażącą obrazę

przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 4, art. 7, art. 5 § 2, art. 92, art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., polegającą na:

„- niezasadnym zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji, przy braku konkretnego odniesienia się przez Sąd odwoławczy do zarzutu niewłaściwej oceny dowodów, w tym do argumentów dotyczących zeznań D. R. i T. R. , którzy na żadnym etapie postępowania nie potwierdzili by skazany miał dopuścić się kradzieży motopompy, jak przyznali nie byli świadkami takiego zdarzenia, a samo przyznanie się skazanego do tego czynu na etapie postępowania przygotowawczego nie mogło być uznane przez Sąd za wystarczające do uznania jego winy, w sytuacji gdy skazany na późniejszym etapie temu zaprzeczył, a zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na bezsprzeczne ustalenie sprawstwa podsądnego w tym zakresie,
- niedokonaniu przez Sąd Okręgowy w Kielcach prawidłowej kontroli odwoławczej przy rozpoznaniu zarzutu błędnych ustaleń faktycznych dotyczących sprawstwa skazanego (...) wyrażające się w niezasadnym zaakceptowaniu ustalenia poczynionego przez Sąd I instancji, że skazany był sprawcą kradzieży motopompy, w sytuacji gdy żaden dowód na to nie wskazuje, a z zeznań braci R. złożonych w postępowaniu przygotowawczym wynika jedynie, że skazany był widziany w ‘okolicach’ gdzie była skradziona pompa, jednak nie wynika by faktycznie to podsądny był odpowiedzialny za jej kradzież a wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym nie stanowiły wystarczającej podstawy do przyjęcia, że skazany brał udział w tym przestępstwie”.

W konkluzji kasacji skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 8 kwietnia 2024 r., sygn. akt IX Ka 1972/23 w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie, bowiem zasadne są podniesione w niej zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, w tym art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. i art. 7 k.p.k., co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Rację ma skarżąca, że Sąd odwoławczy nie wywiązał się ze swoich obowiązków kontrolnych określonych w art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., gdyż nie rozważył należycie podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutów naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przy ocenie zeznań świadków D. R. i T. R. oraz zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na niesłusznym przyjęciu m.in. na podstawie zeznań tych świadków, że oskarżony zabrał w celu przywłaszczenia motopompę Z. K. .

Obrońca w apelacji zarzuciła, że Sąd I instancji zeznania świadków braci R. ocenił pobieżnie i jednostronnie oraz wyprowadził z nich wnioski, które z nich nie wynikają, „albowiem Ci świadkowie nie mieli żadnej wiedzy odnośnie do rzekomego udziału oskarżonego w kradzieży motopompy, a jedynie, że oskarżony mniej więcej w czasie, gdy miała miejsce owa kradzież był widziany w pobliżu miejscowości C.”.

Należyte rozważenie tak sformułowanego zarzutu wymagało w pierwszym rzędzie zapoznania się przez Sąd odwoławczy z treścią protokołów przesłuchania tych świadków i skonfrontowania złożonych przez nich zeznań z twierdzeniem apelującej. Wydaje się bowiem oczywiste, że o zasadności, bądź niezasadności tak sformułowanego zarzutu powinna przesądzić głównie treść zeznań świadków. Jeżeli bowiem rzeczywiście, jak utrzymywała apelująca, zeznali oni, że nie mieli wiedzy co do udziału oskarżonego w tym przestępstwie, to ich zeznania nie powinny być przyjęte za podstawę wyroku skazującego oskarżonego za to przestępstwo. Natomiast gdyby przedstawili okoliczności świadczące o udziale oskarżonego w przestępstwie, te środki dowodowe oczywiście mogły być uznane za dowody obciążające oskarżonego. Tak więc dopiero brak potwierdzenia w treści tych protokołów twierdzenia apelującej, że świadkowie ci „nie mieli żadnej wiedzy odnośnie rzekomego udziału oskarżonego w kradzieży motopompy”, bowiem jedynie mieli widzieć go w pobliżu miejscowości, w której położna była działka rolna, z której ten przedmiot został skradziony, pozwalał uznać za niezasadny podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

Wątpliwe jest jednak, iżby tak w tej sprawie Sąd odwoławczy postąpił. Bo gdyby zapoznał się z zeznaniami świadków T. i D. R., to zupełnie niezrozumiałe byłoby jego stwierdzenie, że zeznania złożone przez nich w toku postępowania przygotowawczego „dowodzą sprawstwa oskarżonego dotyczącego czynu

popelnionego na szkodę Z. K. ". W istocie nic takiego z zeznań tych świadków bowiem nie wynika.

I tak, T. R. zeznał, że słyszał wprawdzie o kradzieży motopompy na szkodę K. z jego pola, na którym były ogórki, ale nie wie kto był sprawcą tej kradzieży. Ludzie mówią „że to Ś., ale nikt nie wie komu sprzedał”. Świadek pamiętał jeszcze, że jak w lipcu był na budowie w B., kiedy ta motopompa zginęła, to widział oskarżonego z jakimś „gościem” z B. ; oni szli w stronę C. . Od tamtej pory ich nie widział. Słyszał, że oskarżony dokonuje różnych kradzieży, ale on nigdy nie był tego świadkiem (k. 136). Jeszcze skromniejszą wiedzą na ten temat dysponował D. R. . Mianowicie zeznał, że jedynie od brata T. R. wie, iż wtedy jak była ta kradzież, to miał on, tj. T. R. widzieć oskarżonego z jakimś kolegą z B. , jak szli w kierunku W. przez C. . Nie wie, jednak czy S. Ś. ukradł tę pompę z tym kolegą z B. (k. 149).

Z zeznań świadków, które zdaniem Sądu Okręgowego w Kielcach „dowodzą sprawstwa oskarżonego”, w gruncie rzeczy wynika więc tylko to, że prawdopodobnie w tym czasie, kiedy doszło do kradzieży owej motopompy, oskarżony wraz z jakimś swoim kolegą z B. szedł drogą w kierunku miejscowości C. /W.. Nie wynika zaś, że był on sprawcą kradzieży tego przedmiotu lub że choćby zszedł z tej drogi i zbliżył się do plantacji ogórków (zresztą nie wiadomo w jakiej odległości od drogi położonej, bo tego nikt nie ustalał), na której on miał się znajdować. Świadkowie nie widzieli też, aby oskarżony miał przy sobie ową motopompę, jak również nie mieli wiedzy jakie były jej dalsze losy, po tym jak przestała podlewać ogórki na polu pokrzywdzonego. Wobec powyższego, prawidłowo ocenione zeznania świadków T. R. i D. R. nie mogły być uznane za dowód winy oskarżonego.

Tymczasem Sąd odwoławczy odnosząc się do tego zarzutu stwierdził, że jest on niezasadny, bowiem Sąd Rejonowy zebrane w sprawie dowody, w tym zeznania świadków D. R. i T. R. ocenił prawidłowo, zgodnie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. Natomiast argumentacja skarżącej, kwestionująca stanowisko Sądu I instancji, „ma praktycznie charakter gołosłownej polemiki (...) oraz stanowi jedynie własną wizję oceny dowodów, wobec czego nie zasługuje na uwzględnienie”.

W świetle powyższego uznać należało, że Sąd odwoławczy rażąco naruszył powołane w zarzucie kasacji przepisy prawa procesowego, w tym art. 433 § 2, art.

457 § 3 i art. 7 k.p.k., gdyż nieprawidłowo rozważył zarzut apelacji dotyczący oceny zeznań świadków braci R.

Poprawnie ocenione zeznania tych świadków w zupełnie innym świetle stawiają podniesiony w apelacji obrońcy zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Gdyby bowiem odrzucić zeznania świadków T. i D. R. pozostaje w gruncie rzeczy jedynie odwołane przyznanie się oskarżonego do popełnienia tego przestępstwa.

Jak wynika z akt sprawy, S. Ś. słuchany w charakterze podejrzanego przez funkcjonariusza Policji oświadczył, iż przyznaje się do zarzucanego czynu i odmawia składania wyjaśnień (k. 130). Jednak już przed rozprawą odwołał to oświadczenie twierdząc, że nie ukradł żadnej pompy, a nawet że ogóle nie był w miejscowości C. (k. 200). Potwierdził to na rozprawie w dniu 31 października 2022 r. utrzymując, że przyznał się dlatego „bo tak mi kazali policjanci, a on zawsze robi co każe policja” albo „że podpisał protokół bez jego odczytania, bo nie miał okularów”.

O ile rzeczywiście trudno, co do zasady, uznać taką argumentacją za racjonalną i przekonującą, to jednak w przypadku oskarżonego, który jak wynika z opinii biegłych psychiatrów w chwili pierwszego z zarzucanych czynów, to jest 3 maja 2022 r. miał w stopniu znacznym ograniczoną poczytalność z uwagi na organiczne zaburzenie osobowości spowodowane wielorazowymi urazami głowy oraz wieloletnim nadużywaniem alkoholu (k. 75-77 i 164-166), jak się wydaje, nie sposób jej *a priori* odrzucić. W każdym razie kwestia ta będzie przedmiotem oceny Sądu odwoławczego, który ponownie rozważając zarzuty apelacji obrońcy będzie musiał rozstrzygnąć, czy takie oświadczenie oskarżonego wystarczy do uznania za niezasadny drugiego z zarzutów tej apelacji.

Kierując się powyższymi względami Sąd Najwyższy, dzieląc podniesione w kasacji zarzuty rażącego naruszenia standardu odwoławczego, uchylił zaskarżony wyrok w części, w jakiej utrzymano nim w mocy rozstrzygnięcie z punktu II wyroku Sądu I instancji, dotyczące skazania oskarżonego za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Ponownie rozpoznając apelację obrońcy oskarżonego Sąd ten będzie miał na względzie powyższe uwagi, co powinno zapewnić prawidłowe wyrokowanie.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

[J.J.]

[a.ł.]

Andrzej Stępka

Włodzimierz Wróbel

Eugeniusz Wildowicz